

Autor:

dr Łukasz Chojniak

Afiliacja: Uniwersytet Warszawski

Podstawy skargi nadzwyczajnej a postępowanie odwoławcze¹

Ustawa o Sądzie Najwyższym z dnia 8.12.2017 r.² wprowadziła nie tylko zasadniczo nową organizację samego Sądu Najwyższego, ale także poszerzyła katalog nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Obok dotychczas istniejących kasacji, wznowienia postępowania oraz skargi na wyrok sądu odwoławczego, do polskiego porządku prawnego dodano również skargę nadzwyczajną.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

- orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
- orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
- zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Dodatkowo, aby skarga spełniła warunki formalne jej dopuszczalności, orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

¹ Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. „Czy polski model postępowania odwoławczego w sprawach karnych jest rzetelny?” (konkurs „OPUS 8”) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki zgodnie z umową nr UMO-2014/15/B/HS5/02689.

² Dz. U. 2018 r., poz. 5 z późn. zm.

Termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej został określony na 5 lat licząc od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania.

Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Ustawodawca przewidział także, że jeżeli zachodzą przesłanki do sporządzenia i wniesienia skargi nadzwyczajnej, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy. Tu zaś ustawodawca rozstrzygnął, że w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Sąd Najwyższy oddala skargę nadzwyczajną, jeżeli stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Słusznie zauważa Sąd Najwyższy, że o subsydiarnym charakterze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w stosunku do skargi nadzwyczajnej przesądza nie tylko to, że jest ona dopuszczalna tylko wtedy, gdy zmiana lub uchylene orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, podczas gdy druga skarga zmierza głównie do zmiany lub uchylenia orzeczenia, ale również treść art. 89 § 4 i art. 115 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. Przepisy te przewidują - w określonych w nich wypadkach - zaniechanie uchylenia lub zmiany orzeczenia przez Sąd Najwyższy rozpoznający skargę nadzwyczajną, mimo jego nieprawidłowości, i poprzestanie na stwierdzeniu wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa. W tych zatem wypadkach skarga nadzwyczajna wypełnia funkcje zbieżne z funkcjami skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, gdyż otwiera drogę do realizacji odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, przy zachowaniu kwestionowanego orzeczenia w obrocie prawnym. Inicjowane skargą nadzwyczajną postępowanie przed Sądem

Najwyższym staje się wtedy jednym z postępowań, o których mowa w art. 417¹ § 2 zdanie pierwsze k.c.³.

Na gruncie tak zarysowanych podstawy skargi nadzwyczajnej, szczególnie istotne znaczenie ma możliwość uchylenia zaskarżonego orzeczenia, jeśli zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wskazana podstawa skargi nadzwyczajnej, mimo że jest kierowana przeciwko prawomocnemu orzeczeniu, w istocie zbliża się do podstawy odwoławczej wskazanej w art. 438 pkt. 3 k.p.k. Zarzut, o jakim mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k., tj. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia, tylko wówczas może stanowić skuteczną podstawę apelacyjną, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd *meriti* z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź jest rezultatem oceny obarczonej nieuprawnioną dowolnością. Zarzut taki nie może się sprowadzać wyłącznie do polemiki z ustaleniami sądu I instancji, lecz musi dowodzić, jakich konkretnych uchybień w zakresie wymienionych zasad dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego⁴.

Z kolei skargę nadzwyczajną można – w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej – oprzeć nie tylko na naruszeniu prawa, lecz także na istotnej i oczywistej sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wnoszący skargę może zatem kwestionować ustalony w toku postępowaniu stan faktyczny oraz przeprowadzone postępowanie dowodowe. Jak się podkreśla jednak, w braku kwestionowania przez uprawniony podmiot ustaleń faktycznych, Sąd Najwyższy jest nimi związany na podstawie art. 398¹³k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym⁵. Analogiczne uwagi można również przedstawić na gruncie procedury karnej.

Co ciekawe jednak, o ile możliwość kwestionowania ustaleń faktycznych jest jednym z podstawowych zarzutów odwoławczych, to ich podważanie w toku postępowania wywołanego nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o ile nie jest to spowodowane nowymi faktami i dowodami, jest właściwie niedopuszczalne. Wznowienie postępowania oparte na art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy treść nowego dowodu lub faktu, konfrontowana z pozostałym materiałem, który był podstawą dowodową kwestionowanego rozstrzygnięcia, stworzy przypuszczenie, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie

³ Post. SN z 28.2.2019 r. V CNP 53/17

⁴ Wyrok SA w Łodzi z 10.05.2017 r., II AKa 52/17

⁵ L. Bagińska, *Skarga kasacyjna i nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych i kazus*, Legalis 2018, komentarz do art. 89

stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze albo też skazano go czyn zagrożony karą surowszą niż ten, który w rzeczywistości popełnił lub wprawdzie czyn właściwie zakwalifikowano, ale wadliwie przyjęto istnienie okoliczności zobowiązującej do nadzwyczajnego zaostrzenia kary lub też wadliwie nie uwzględniono, iż istniała okoliczność obligująca do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też niezasadnie umorzono postępowaniu lub warunkowo je umorzono błędnie przyjmując, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Ten nowy dowód lub fakt powinien, w sposób wiarygodny, podważać prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a zatem wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo błędności wyroku. Jest przy tym jasne, że o ile w postępowaniu wznowieniowym nie można dokonywać kontroli prawidłowości dokonanej oceny materiału dowodowego w sprawie prawomocnie zakończonej (ponownie oceniać tych samych dowodów), o tyle w sytuacji pojawienia się nowego dowodu (lub faktu), konieczne jest badanie tych nowych faktów (także wynikających z nowych dowodów) na tle całokształtu dowodów przeprowadzonych w postępowaniu prawomocnie zakończonym, tak aby ustalić, czy wskazują na to, że prawomocne orzeczenie jest błędne. Stopień pewności, co do tej sądowej pomyłki, określa się jako „graniczący z pewnością” lub ujmuje się go jako „duże lub wysokie prawdopodobieństwo” pomyłki⁶.

Jak słusznie podnosi się w literaturze przedmiotu, prawomocność to stan, w którym decyzja procesowa dotycząca określonej kwestii jest niepodważalna, ostateczna a to z kolei przejawia się w niemożności jej zakwestionowania w drodze zwyczajnych środków odwoławczych albo też zmiany i uchylenia w drodze nadzwyczajnych środków odwoławczych⁷.

Oczywiście, Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania⁸. W kasacji nie można jednak podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku

⁶Post. SN z 24.10.2018 r.V KO 61/18

⁷S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 44-45

⁸Wyrok SN z 06.09.1996 r., II KKN 63/96

postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. efektu przeniesienia, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, ale wtedy na autorze kasacji spoczywa obowiązek wyraźnego punktowego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania odwoławczego, w którym doszło do zaabsorbowania owych uchybień⁹. Treść art. 523 § 1 k.p.k. wyklucza możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nawet wtedy, gdy w wyniku instrumentalnego zabiegu autora kasacji, zmierzającego do ominięcia tego ustawowego ograniczenia – przyjmuje on postać (pozornie) zarzutu rażącego naruszenia prawa, a cóż dopiero wtedy gdy zarzut taki jest postawiony wprost¹⁰.

Innymi słowy, podstawowa przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w procesie karnym zasada prawdy materialnej wskazuje, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.). Dokonywanie ustaleń faktycznych podlega kontroli sądu odwoławczego, jeżeli w środku odwoławczym podniesiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może stanowić przyczynę odwoławczą, jeżeli sąd uzna, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść tego orzeczenia. Błąd ten odnosi się więc tylko do tych ustaleń faktycznych, w oparciu o które sąd wydaje orzeczenie. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu „braku” albo błędu „dowolności”. Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 k.p.k.), a także, gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 k.p.k.). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty czy też okoliczności istotne w sprawie (błąd „braku”) albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (błąd „dowolności”). Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach¹¹. Samo kwestionowanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, tj. podważanie tych ustaleń bez wskazania na nowe fakty lub dowody nie może być na pewno uznane za podstawę wznowienia postępowania. W toku

⁹ Post. SN z 14.03.2019 r., V KK 89/19

¹⁰ Post. SN z 09.01.2019 r. II KK 469/18

¹¹ D. Świecki, komentarz do art. 438 KPK red. Skorupka, Legalis 2019, wyd. 31, nb. 8

postępowania o wznowienie nie jest przecież dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sądy orzekające w sprawie¹².

Tak ukształtowany zarzut błędu w ustaleniach stanu faktycznego, typowy dla postępowania odwoławczego, został w skardze nadzwyczajnej, pośrednio, przeniesione do nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna. W istocie zatem częściowo skarga nadzwyczajna powieli kontrolę odwoławczą, zbliżając się tym samym do postępowania III instancyjnego. To bowiem dla postępowania odwoławczego typowe jest kwestionowanie ustaleń faktycznych dokonanych w toku postępowania. Jak już wcześniej wspomniano wynikający z regulacji zawartej w art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd meriti na podstawie okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać z niepełności postępowania dowodowego – błąd braku lub nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów - błąd dowolności. Podniesiony w środku odwoławczym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być trafny jedynie wówczas, gdy skarżący zdoła wykazać, że sąd orzekający w I instancji dopuścił się uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie przy jej dokonywaniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności¹³.

Jak słusznie zauważa K. Dziga¹⁴, w związku z faktem, że skarga nadzwyczajna może dotyczyć prawomocnego orzeczenia zarówno drugiej jak i pierwszej instancji, możliwe jest więc stawianie zarówno zarzutu rażącego naruszenia art. 7 i 410 k.p.k., mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, czyli nieprawidłowego sposobu dokonania ustaleń faktycznych w stosunku do orzeczenia sądu pierwszej instancji lub sądu odwoławczego, który wydając wyrok reformatoryjny poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, stanowiących podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź też zarzuty w stosunku do orzeczenia sądu odwoławczego, na podstawie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 lub 410 k.p.k. dotyczące nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Co więcej, zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym wyłączona jest możliwość uwzględnienia skargi, gdy orzeczenie będące jej przedmiotem może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy więc przyjąć, że zakres stosowania przesłanki

¹²Post. SN z 28.08.2018 r., III KO 55/18

¹³Wyrok SA w Warszawie z dnia 14.02.2018 r. II AKa 2/18

¹⁴K. Dziga, *Czy merytoryczne rozpoznanie skargi nadzwyczajnej w sprawach karnych jest możliwe?*, CzPKiNP 5/2019, s. 13

określonej w art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o Sądzie Najwyższym obejmuje tylko te przypadki, w których sąd ustalił stan faktycznych na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy a także doświadczenia życiowego lub przeprowadził prawidłową kontrolę odwoławczą w tym zakresie. Trzeba jednak dostrzec, że tak przeprowadzone postępowanie najpewniej wykluczy możliwość wystąpienia oczywistej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy. Skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego ich zanegowania i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności nie powinny być obdarzone niekorzystne dla skazanego zeznania świadków, albowiem taki sposób kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznany za skuteczny. Obowiązkiem skarżącego jest bowiem wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy, czemu w rozpoznawanej sprawie obrońca nie sprostował¹⁵.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i jej braku w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k, jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na niektórych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 ww. ustawy. Prezentowanie własnej, polemicznej, oceny dowodów, bez wykazania sądowi orzekającemu złamania zasady określonej w art. 7 ww. ustawy, nie może stanowić skutecznej podstawy odwoławczej, a w szczególności, gdy przedstawiona przez ten sąd ocena dowodów poddaje się kontroli instancyjnej i respektuje wymogi opisane w powyższym przepisie¹⁶.

Podsumowując zatem, obecne ukształtowanie podstawy skargi nadzwyczajnej w części określonej w art. 89 § 1 pkt. 3 ustawy o Sądzie Najwyższym przybliża ją podstawy

¹⁵ Post. SN z 25.10.2018, II KK 355/18

¹⁶ Post. SN z 02.10.2018 r., V KK 456/17

charakterystycznej dla zwykłego środka odwoławczego, przy czym wadliwa jej redakcja czynić może iluzorycznym skuteczne wywiedzenie przez skarżącego zarzutu procesowego.

Wprowadzenie samej instytucji skargi nadzwyczajnej jest też o tyle wątpliwe, że już wcześniej zwracano uwagę, iż w praktyce stosowania prawa Sąd Najwyższy korzystał z uprawnienia kasatoryjnego i uchylał poddawany kontroli wyrok odwołując się przy tym do wartości i unormowań konstytucyjnych¹⁷. Przykładowo, Sąd Najwyższy stwierdził, iż uchylając wyroki sądu drugiej i utrzymanego nim w mocy wyroku pierwszej instancji, Sąd Najwyższy czyni to z pełną świadomością przekroczenia granic podniesionego w kasacji zarzutu. Wprawdzie na przeszkodzie orzekaniu w tym zakresie zdaje się stać art. 536 k.p.k., niemniej Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że wynikające z tego przepisu związanie granicami podniesionych zarzutów nie da się pogodzić z nakazem uczciwego sądenia. Sąd Najwyższy nie może bowiem, jak zostało to wyraźnie przytoczone, pozwolić na to, aby w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym - zgodnie z art. 2 Konstytucji - zasady sprawiedliwości społecznej, w obrocie prawnym pozostało orzeczenie w sposób jawny z zasadami tego państwa sprzeczne, a takim z pewnością jest wyrok skazujący za zachowanie, które nie wyczerpuje znamion przestępstwa¹⁸.

BIBLIOGRAFIA

1. LITERATURA:

- 1) Bagińska Ł., *Skarga kasacyjna i nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych i kasus*, Legalis 2018.
- 2) Dżiga K., *Czy merytoryczne rozpoznanie skargi nadzwyczajnej w sprawach karnych jest możliwe?*, CzPKiNP 5/2019.
- 3) Skorupka J. (red.), *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Legalis 2019.
- 4) Steinborn S., *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011.
- 5) Steinborn S. (red.), *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyzwań* Warszawa 2016.

¹⁷ M. Zbrojewska, *Czy aktualny system nadzwyczajnych środków odwoławczych spełnia swe zadania?* [w:] S. Steinborn (red.), *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyzwań*, Warszawa 2016, s. 394

¹⁸ Wyr. SN z 27.10.2006 r., III KK 299/06